

LUD

Organ Spółki Wydawniczej — Wychodzi dwa razy na tydzień.

ROK IV

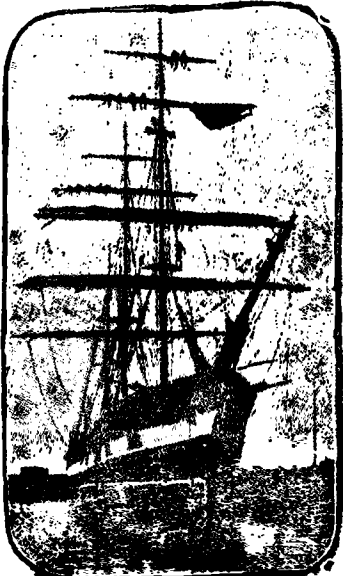
KURYTYBA, DNIA 12 PAŹDZIERNIKA 1923.

Nr. 79.

Adres dla listów: — Curityba, Caixa Postal 155 — Adres Redakcji: Curityba, Avenida: Dr. Jayme Reis 115. — Paraná, Brasil.



TADEUSZ ZIÓLKOWSKI
Komendant statku „Lwów”.



OKRĘT SZKOLNY „LWÓW”

widziany z frontu z marynarzami na masztach podczas postoju w porcie. — Wjechał do portu w Paranaguá w środę dnia 10-go października o godzinie 2-giej po południu.



KOM. ANTONI GARNUSZEŃSKI
Dyrektor Szkoły morskiej w Czestce na Pomorzu.

TOAST.

NA CZĘŚĆ IAWOWĄ PIERWSZEGO OKRĘTU POLSKIEGO
W BRAZYLII,
(Świeła się na me'odę: „Witaj moją” (utwórka).)

Niechaj żyje polska flota!
Nasza młodzież niech nam żyje!
Polskie męstwo, ojców cnota,
Niechaj sławą ją okryje!
Wiwat nam, polska młodź!
Marynarke polską wzbudź!

Niechaj handel polski kwitnie!
Polski przemysł się rozwija!
Świat przekona się dobitnie,
Że nasz kraj się znów wybija.
Wiwat kraj! Wiwat Lwów!
Sława Polski wzrasta znów!

Niechaj brzmi więc nowa ro'a,
Ponad kraj nasz niech się wzbije:
Niechaj żyje polska flota!
Polska młodzież niech nam żyje!
Wiwat Lwów, morski ptak!
Nowej Polski żywy znak!

Josef Stanczewski.

Przybyli.

Poraz pierwszy w dziejach Polski na półkuli południowej, przybył pierwszy okręt polski „Lwów”. Wielka i doryczyta to chwila.

Czem była dotychczas Ameryka dla Polski? Czyli i krajem schronienia dla jej nieszczęśliwych synów, udręczonych niewolą w kraju a spragnionych wolności. Nie przychodzili tu odpoczywać, lecz przychodzili tej wolności bronić. Zginął jeden z najsławniejszych Kazimierz Puławski na polach pod Savannah i wielu towarzyszy jego w Stanach Zjednoczonych w obronie wolności

tego kraju. Kościuszko otoczony aureolą bohatera wolności wraca z Ameryki do Polski, by krwią swoją uratować jej honor w dobie upadku. Z gorczą i rozpaczą w sercu walczą i giną na wyspie amerykańskiej São Domingo legjoniści Dąbrowskiego i tylko pod groźną armatą w nich wymierzonych prowadzi ich generał Jabłonowski do walki z murzymi. Pod obocem szlendarami wstawił w XVII wieku imię polskie w Brazylii admirał Krzysztof Arciszewski.

Honorem i krwią swoją utowali nam ci bohaterowie drogę do Nowego Świata. Przychodziliśmy potem za nimi setkami tysięcy, sponiewierani fupokorzni

niewolą i poniewierką i patrząc na naszych bohaterów amerykańskich odzyskałszy honor, godność i cześć naszą, tęskniąc wiecznie, by i ojczyzna udręczona wolność odzyskała.

WRESZCIE ODZYWA OJCZYŻNA!
I oto z odrodzonej, z rosnącej i potężniejszej Polski przybývają pierwsi postąncy. Nie ci wgnany zgnębieni i sponiewierani, ale postąncy pełni siły i wiary w jej siłę, w jej żywotność i w jej bogactwo. Przybývają pierwsi marynarze polscy, pierwsze wilki morskie, które pod znakiem orła jadą do braci, by ich pozdrowić i okrętem swoim im pokazać, że ta co powstała, żyje i

nabiera siły i mocy. Znikną pośrednicy, którzy na tufacze i niedźzy naszej zarabiali. Pozdrowienie posyła nam ojczyzna przez braci-marynarzy, a za tem pozdrowieniem, da Bóg, przyjdzie później jej bogactwo i dorobek.

Więć na ten dobry początek, na dalszy jak najświetniejszy rozwój handlu zamorskiego Polski, wołamy Wam: WITAJCIE a poznawszy kraj i warunki tutejsze wzywamy i prosimy:

PRZYBYWAJCIE JAK NAJCZĘŚCIEJ! by nas podaćcie, wzbogacić i do umiłowania dalekich ognisk przadziadów na szczyh nasz zapalić.

Jubileusz 50-letni ZALOZENIA KOLONJI ABRANCHES POD KURYTYBA. (1878 — 1923).

(Ciąg dalszy)

W 1891 roku wjechał ksiądz Gurowski do Polski a jego następcą był ksiądz Andrzej Dziatkowiec; za jego pobytu zbudowali parafianie murywany kościoła na miejscu dawnej kaplicy, pod wezwaniem świętej Anny. Budowa kościoła trwała krótko, zaledwie rok Dnia 7-go stycznia 1892 roku położono i uroczyście poświęcono kamień węgielny a już następnego roku 8-go lutego poświęcił kościół Alberto Gonçalves, proboszcz z Kurytyby i

Hrabia Damian

PCWIEŚĆ HISTORYCZNA Z OSIEMNASTEGO WIEKU.

49
Zaledwie ksiądz Przeor usłyszał od księdza Benedykta o znalezieniu na kryje kościelnych w kościelnych, narządził:
— W kronice klasztornej jest wzmianka niejedna, że podczas napadu wojsk szwedzkich, bracia nasi dużo wycierpieli dla tego, ponieważ wiele cennych sprzętów kościelnych ukryli.
To mówiąc, wy dobył wielką księgę z szafy i zaczął karty jej przewracać, szukając owej wzmianki. Ksiądz Benedykt przebiegł się nad przeorem i zagnębiając do księgi, okiem siedział w niej.
Po chwili ksiądz Przeor wskazał palcem i rzekł:
— Oto waminka.
I zaczął czytać po łaciele:
„W roku 1626 sprowadzili protestanci ze Strzeleca do Imielnicy wojska rokoszarska hrabiego M. Meisela, które spaliły klasztor. Ludzie mówili, że głównym sprawcą tego najeścia był ksiądz Strzelec, pan Jerzy Reder.
Ody najczłędów wypędzono, mieścianie strzeleccy wzniesia prot-stan-bego zostali skazani na karę 1500 talarów, które klasztorowi zapłacić mieli. Przeszli do księdza Opat'a błagać o zmniejszenie tej kwoty a łagodność przełożonych zgodził się na to, że zamiast pięciogdy dall klasztorowi dzwon.
Ow Jerzy Reder zaś miał utracić całą majątek za karę, lecz na próby bratnych jego, którzy wrócili znowu

na łono Kościół katolickiego, pozostawiono majątki rodziców Redera...
— Nie, to nie wtedy, — przerwał czytając księdz Przeor, to musiało być później; szukajmi!
I znowu karty przewracał i czytał tu i tam, aż w końcu zawołał:
— Znalazłem; o! co pisze kronika: „Zi opactwa księdza Bartłomeja Siewierskiego nadady wojska szwedzkie — a węganie szwedzkie, jak mi się zdawało — pod generałem Araldem Imielnicą i zaboway i s ality klasztor.
Okrutny generał, znalazłszy skarbiec klasztoru pusty, wszystkich ojców i braci strasznie okalał, ażeby powiedzieli, gdzie złote i srebrne naczynia ukryli. Gdy zaś wszyscy mówili, że o'w wiejsa, g'odem ich morzyli i torturami grozili, skłoby w uporze szym trwali. Werni ojcowie jednak niczego nie powiedzieli.
Ponieważ nasi klasztor zniszczyli a ojcowie się rozprzeczili, ojejdni zaś po kilka lat w latach przebywali, przeto wieść o ukrytych naczyniach kościelnych przepadła. Z tych ojców, którzy do odbudowania na nowo klasztoru powrócili, nikt nie wiedział, gdzieby owe skarby ukryte zostały.
Wielu b'io tego zdania, że hullaje z wojska szwedzkiego skarbiec wyprzynili a przed generałem rakounitów w podziemiu podali, sobie zasłaniając przed jego gniewem...
— To jest wzmianka z kroniki, — rzekł ksiądz Przeor: — jeżeli w podziemiu skarbiec naczynia kościelne się znalazły, to w dochole kłó'is z ówczesnych ojców — im je ser-w'ij a niezwadnie już z tuzaczki do klasztoru nie wrócił. Chwała Bogu za tę niespodzianą pomoc!
Potem ksiądz Przeor z księdzem Be-

nedyktem uclali się do celi bratniego, gdzie zastali Lesika i zaczęli go wyrytywać o bliższe szczegóły.
— Z jakiego trzysta kraków o wejścia — mówił Lesik — zawłony był chodnik z'emi, która oberwawszy się z prawej strony, zesunęła się na chodnik. Chodnik o'ni o to, ażeby te grudy usunąć i w to miejsce włożyć, z'kad spadała.
Wdrapując się przeto do jamy i na nie widząc w piasku coś błyszczącego. Podnosząc i przekonując się, że to jest właśnie ta petyna Grab'ę dalej i od krywam trzy złote kielichy, kryże rozmaite, monetrancje s'icze dwie, i jeszcze inne sprzęty k'ielce e.
— Nadzwyczajne to zdarzenie, — przerwał mu ksiądz Przeor, — żeś się o'w właśnie tu chował musiel i z'odzie ów chodnik odkryli.
— Myslę sobie — mówił dalej Lesik — że z'onią w tem miejscu właśnie dla tego się chowałem, ponieważ ten, kto to rzeczy tam skrył, w pospiechu wielkim nie dosz d'brze je zamypał. Raz ruszona ziemia n'e trzymają się tak ściśle scelany i ostutacnie spada na dół.
— Chwała Bogu za to — rzekł ksiądz Przeor. — Mułmy wy dobyć wszystkie, co tam jest a uczynimy to w najwięksijszej tajemnicy, ażeby wieść o skarbach nie do-tala się między ludźmi, bo w'e'ly ównych podat'ów spodawać b'ymy się mogli.
Lesik spuścił się znowu do podziemia i wia-szac o k'iel wszystkie sprzęty, podawał je księdzu Benedyktowi, stojącemu przy studni, a od niego odbierał je ksiądz Przeor.
Oprócz naczyni kościelnych rozmaitego rodzaju, złotych i srebrnych, znalazło się tam jeszcze kilka spinak i pierścieni

wysadanych drogimi kamieniami, niezawadnie podarowanych klasztorowi przez panów bogatych.
Wszystko co znalazłono, przedstawiło niem'ia wielość dla każdego lewst'at'rod większą wartość miało dla klasztoru niż dla tego, że właśnie klasztor naczyni kościelnych potrzebował, a powłóre ponieważ to była pamiątka droga po poprzedza'kach obecnych ojców.
Ksiądz Przeor zabrał wszystkie do swojej celi i przechował skrupulatnie. Ksiądz Opatowi mógł o skarbie powiedzieć dopiero po odjeździe obu obcych z klasztoru, bo wtedy wyawił też przełożonemu, że szukał przez z'oliera' ludzia rzeczywiście w klasztorze przytułek znalazł.
Lesikowi dziękowali ojcowie z przełożonego wdzięczną s'icę serca, a on wymawiał się o'w wszelkiej załugi, mówiąc:
— Kna'dy, k'ieby do łochów był wyszedł, musiał by' skarb znaleźć. Jeżeli Pan Bóg ma do tego wybrać, sławo G'będę za to, bo pozwolił mi w ten sposób odwdzięczyć się w'ielbnyim ojcom za łaskę mojej panu memu wywładczona...
K'ia'dz Przeor i ksiądz Benedykt czuli się o'fiole nagrodz'eni za uczynek mił'sterdala, dwom nieznanym ludzom wywładczony i radowali się a rad'ęci, jak zgodują księdzu Opatowi i wszystkim braciom, gdy im o wszystkim powiedzą.
Zanim to jednak nastąpiło, mi i spotał się o'fiole nagrodz'eni za uczynek mił'sterdala, dwom nieznanym ludzom wywładczony i radowali się a rad'ęci, jak zgodują księdzu Opatowi i wszystkim braciom, gdy im o wszystkim powiedzą.
K'ia'dz Opal oderwał pieczęć i za-

czął czytać. Wot błogosławienia pojawiła się na jego twarzy, spuścił rękę z listem i jęknął:
— Boga mi'łosierdy, znów nowy c'os dla naszego klasztoru.
o'zom ukłękł i modlił się żarliwie i d'ugo.
Powstałszy, pościł zwiłać wszystkie ojców do s'ili kapituły. Gdy sam do niej wszedł, wszyscy bracia już się zgromadzili, ciekaw dowiedzieć, o jakie nowi i ksiądz Opal im obwiesci. Niepokój targnął im warg, ponieważ wiedzieli, że tylko w latach nadwój zajętych odbywały się posiedzenia tak liczne.
Ksiądz Opal, stanąwszy przy sk'ojen k'rzesa, m'oral przez obwłę a w'ładał było po nim, że myślał jest u' Boga.
Cisza panowała w sali i zgromadzeni ojcowie wnieśli serca do Pana nad P'an'y, płacząc się jego łasc'ą.
Wtem ksiądz Opal odniósł i'w'e i odezwał się drzącym głosem:
— Uk' obni bracia! L'z-a z g'nb'notu królewskiego, d'iz mi d'ure zony, wielkim smutkiem przejął serce moje.
Król Jęgom'ód osnająm nam, że od-tąd niewolno przy'mow'no do klasztoru naszego obok'rajow'ców, a więc przedewszystkiem 'olaków z Królestwa Polskiego.
Tu ksiądz Opal zamilki, bo głos mu się urwał, jak struna przy harfie. Znamem zaś z jego d'ubrych oczu spł'ilo kilka łez na w'ychud'ę, blade policzki.
Te łzy były, bo tam m'łodzi, oddany w t'ej chwili temu wielkiemu i wspan'emu narodowi, który od samego początku aż do końca tak bojnym był sterzycielem chwaly Bożej w' ziem, że wszystkie narody z'em i t'm p'ra-n'oi.
C. d. n.

HOTEL CENTRAL

Curityba - Rua Ebano Pereira N. 8
 WYGODNE URZĄDZENIA. --- SMACZNA KUCHNIA.
 GOSPODA O PIERWSZORZĘDNEJ OBSŁUDZE.
 Oddziały dla familji Otwarte całą noc.
 Ceny przystępne. Pokoje od 6\$ do 12\$ dziennie
 Meblowanie i stół za la carte, na miesiąc 250\$. Stół wnie się dla pań w sa-
 motnych z mieszaniem miesięcznie 80\$000, bez mieszania 60\$000.
Najlepszy hotel dla rodzin!

Niemieckie farby „BAYER“

dla użytku domowego celem farbowania wełnianych, bawełnianych i jedwabnych
 materiałów sprzedaje się we wszelkich ilościach i kolorach w sklepie
 „Carlos Luhm“
 RUA RIACHUELO N. 52 - CURITYBA - PARANA
 (Gdzie miał sklep p. Piotr Hirnata).

BACZNOŚĆ KOLONIŚCI!

Cegielnia i Fabryka Dachówek

w Thomas Coelho
 STACJA KOLEJOWA BARIGUY (PARANA)
 poleca cegły wszelkiego rodzaju, dachówki zarówno
 francuskie jak i inne.

Cegielnię tę, dawniej własność p. Jana Woźniaka nabyła spółka polska p. p. Jana
 Filipaka, Józefa Rusia i innych. Obsługa zamawiających rzetelna, transporty
 wyrobów staranne. Nadmieniamy, że dachówkę francuską cegielni z Thomas
 Coelho wyszczególniono na przedwstępnej wystawie w Kurytybie.

CASA IDEAL

CURITYBA - RUA JOSÉ BONIFACIO N 9 - PARANA
 W pobliżu Katedry

Przybywając do Kurytyby nie omieszkać odwiedzić naszego sklepu
 obuwniczo. Ponieważ posiadamy własną fabrykę obuwniczą, jesteśmy w stanie ob-
 służyć każdego freguza wzdanie gustu i życzenia.
 Prócz obuwia najrozmaitszego gatunku prowadzimy także wielki skład
 półcuchoch, gum, farb, szuwalców i cholewerek.
 OBSŁUGA TAKŻE W JĘZYKU POLSKIM - FILJE NASZA PRZY ULI-
 CY 15 DE NOVEMBRO N. 81 LIKWIDUJEMY OD 1-go MAJA B. R.
KORZYSTAJCIE Z OKAZJI!

Siłę Herkulesa
 dodaje pivvo z browaru
ATLANTICA
 przewyższające wszystkie
 inne.

Dr. MIROSŁAW SZELIGOWSKI

BYŁY ASYSTENT KLINIK EUROPEJSKICH.
LEKARZ I OPERATOR
 KURITYBA - RUA S. FRANCISCO N. 25.
 Leczy podług najnowszych sposobów.
 WYKONUJE WSZELKIE OPERACJE CHIRURGICZNE.
 Chorych zamiejscowych przyjmuje na leczenie i pobyt w kli-
 nica. Dokonuje badań i leczy promieniami Roetgena. Posiada
 własne laboratorium do badań chemicznych i mikrosko-
 powych oraz do badań krwi na choroby ukryte.
ZAMIEJSCOWYM UDZIELA INFORMACJI LISTOWNIE

KOLONJA Cel QUEIROZ (Amola Faca)

Przeprowadza parcelacje i udziela informacji:
 WŁADYSŁAW RADECKI - AMOLA FACA - PARANA
 Na kolonji ERECHIM W RIO GRANDE DO SUL udziela
 informacji bliższych p. BOLESŁAW WENCLEWSKI W BARRO

Najlepszy srodek
 od reumatyzmu

REUMATOL

DOSTAC MOŻNA W

APTECE POLSKIEJ

Rua 15 de Novembro 5 - Kurytyba.

TOWARZYSTWO FRANCUSKIE ŻEGLUGI MORSKIEJ „Chargeurs Reunis“ i „Sud Atlantique“

Regularne odjazdy z portów Santos i Rio de Janeiro do Havre i Bordeaux
 Komunikacja najszybsza i najwygodniejsza statkami luksusowymi piers-
 nom, które odbywają podróż ze Santos do Francji w 15 dniach oraz statkami
 specjalnie urządzone dla emigrantów którzy znajdują najwygodniejszą podróż
 Statki mają do dyspozycji kabiny 3 ciej klasy.
 Podróż z Bordeaux do Havre przez La Pallice do Głaska odbywa się p.
 ciągami francuskimi aż do Danquerque a z Danquerque do Głaska statkami
 kompanji francuskiej „Transatlantique“. W ten sposób możliwe są różnorodne
 podróże, na które niemasz barażni nasi pasażerowie na granicy niemieckiej.
NAJBLIŻSZY ODJAZD DO EUROPY:
 Z Santos Z Rio de Janeiro

„EUBÉE“	28-go Września	29-go Września
„GROIX“	11-go Października	12-go Października
„MEDUANA“	19-go	20-go
„CEYLAN“	25-go	26-go

Sprzedat biletów z Brazylii do Polski oraz z Polski do Brazylii t. z. (bil-
 tet do chomada) załatwia i bliższych informacji udziela
IGNACY KASPROWICZ
 Avenida Luiz Xavier N. 28 - Kurytyba.

A VENCEDORA

FABRYKA KARMELKÓW I CUKIERKÓW W NAJLEP-
 SZYCH GATUNKACH I W PAPIERKI OWIJANYCH:
 Malinowych, kokosowych, miętowych, cytrynowych, anana-
 sowych, truskawkowych, bananowych, mlecznych i dużo innych
 Prócz tych mam inne jeszcze gatunki specjalne. nowego
 formatu, które w każdej chwili można nabyć po cenach bar-
 dzo przystępnych.
 Upraszam Szan. Rodaków o łaskawe przekonanie się o
 tem, że są najtańsze i najlepsze w Kurytybie
Franciszek Łachowski
 CURITYBA - Rua Cabral N 53 - PARANA

KOLONIZACJA

Na nowej bardzo kwitnącej kolonji „Bom Sucesso“ sprze-
 daje się pierwszej klasy ziemi herwalowe i bardzo urodzajne
 ziemie do sadzenia.
 Kolonja „Bom Sucesso“ jest węzłem łączącym drogi Floria-
 nopolis - Blumenau - Timbo - Itayopolis - Mafra.
 Nadto są do sprzedania: Fazendy 50 alkrowe, 100 alkrowe
 i 200 alkrowe. Każda fazenda ma kemp, herwa mate i ziemie
 uprawną. - KUPUJCIE!
 Bliższych informacji udziela agencja kolonizacyjna.
 Germano Ortel
 Itayopolis, Estação Mafra, Santa Catharina. 19

Casa Parisys

Przy ulicy MARECHAL DEODORO N 8
 Czystość pańki 2500; Naczynie
 odcisków 5g; masła i jajka 18; wy-
 wlosow 2500; tarbowanie 25 Z wy-
 czosków wykonuje się na obywateli,
 lok. wartosci i pastize.

Fabryka Pieczętek

FRANCISCO J. GONCALVES
 Praça Senador Correia N. 3 |
 Curityba - Paraná.
 Kłose, pieczętki różnego rodzaju i
 m. m.
**CENY UMIARKOWANE I CENKI ZA
 DARMO!**

Padaria Reforma.

IGNACY HABITH
 Curityba, Dr. Candido de Abreu N 8
 Nadwyo: aj tanie piaczywol Dobro-
 sluga
 Zakup i sprzedaż wszelkich produktó
 krajowych.

Fabryka Cukierków

„AURORA“
 JÓZEFA KULI
 Wyrabia cukierki w najpiękniejszych gaba-
 kach i karmelki owinięte w papier (bat-
 tas) we wszystkich odmianach

Ulica Martin Affonso N. 16
 CURITYBA, PARANA, BRASIL

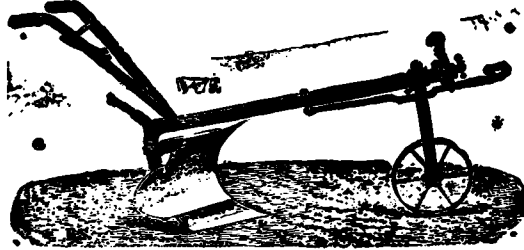
Podaję do wiadomości Szan-
 ownych Rodaków, że z dniem
 5-go lipca otworzyłem przy uli-
 cy São Francisco N. 56 (esqui-
 na rua Barão do Serro Azul)
 w Kurytybie

Gospodę Polską

w której Szanowni Rodacy
 znajdą za umiarkowanym wy-
 nagrodzeniem wygodnie urzą-
 dzone pokoje i kuchnię smacz-
 ną i zdrową. - Przyjmujemy sta-
 łych stołowników za umiarko-
 wanym wynagrodzeniem.
 BEZPŁATNA KAPIEL GORĄCA
 I ZIMNA
 Artur Gosławski

CURITYBA Casa Metal CURITYBA

CAIXA POSTAL 140 RUA 15 DE NOV. 44
Jose Hauer Junior & Cia.
 WIELKI SKŁAD ŻELAZA I STALI, W SZTABACH I W PEYTACH, ŚRUB, GWOZ-
 DZI, RUR, ŁAŃCUCHÓW I INNEGO ŻELASTWA DO WOZÓW.
 Wszelkiego rodzaju remiostła i maszyny
 OLEJE, SZKŁA, DRUT ŁĄDKI I KOLCZASTY, MASZYNY ROLNICZE I T. P.



NADCHODZĄ CODZIENNIE
 NOWE TRANSPORTY PŁÓ-
 GÓW - RUDOLFSACK.

FABRYKA MASZYN

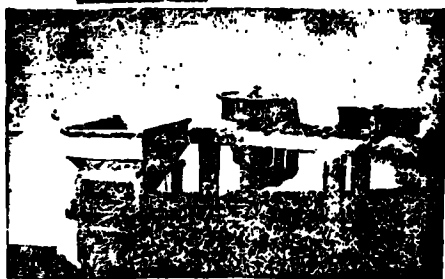
Dr. Isaias Alberti
 Inżynier - Mechanik

SPECJALNOŚCI: Młyny, elewatory, koła, siła i koła
 hydrauliczne najnowszych systemów, pily różnego ga-
 tunku i t. p. - PROJEKTY I KOSZTORYSY NA
 ŻĄDANIE.

Odniesiony z okazji światowej wystawy w Brestie (Włochy) roku 1904. Dyplom honorowy z wystawy w
 Rzymie roku 1910: złoty medal. Wyróżniony na wystawie „Cen-
 tenario“ w Rio de Janeiro i odznaczony złotym medalem w roku 1928
MŁYNY ZBOŻOWE.

Na składzie wylwoy fabryki kawy i kukurydzy.
NOWY TYP MŁYŃKÓW DLA KOLONISTÓW.

Jedyny jaki pokazywano na wystawie w Brestie. Wyni-
 szenie właściciela fabryki Dr. Isaiasa Alberti. Jest to najpro-
 stniejszy, najtańszy i najlepszy młyn. Wystarczy już 10 try
 sruby na przekrycie młyna się otwiera, bez poruszania kamieni.



N. 1. Kamienie młynskie średnicy 38
 centymetrów do kawy, młli i sruki. Wytwarz
 dziennie 700 do 800 kilo kawy i 1100 do 180
 kil młli kukurydzianej.
 N. 2. Kamienie młynskie o średnicy 6 cen-
 tymetrów do sruki, młli i innego sruki. Wytwa-
 rza dziennie 640 kilo młli kukurydzianej lub
 150 kilo młli sruki.
 UWAGA: Kamienie młynskie wyrobione
 są z specjalnego granitu brazylijskiego.

Curityba - Avenida
 Assunguy N: 95 i
 97 - Parana
 TELEFON Nr. 670.